

Lucyna Rotter

*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

## **Symbole mariologiczne zaczepnięte ze świata przyrody cz. 2 – Maryja Matka, Bolesna Maryja Pokorna Służebnica<sup>1</sup>**

Symbolika florystyczna to jedna z bardziej rozbudowanych form przekazu pozawerbalnego w każdej cywilizacji i kulturze. Zapewne jednym z powodów tak powszechnego wykorzystywania roślin w przekazie semantycznym była i jest ich bliskość i niemal stały z nimi kontakt człowieka. Rośliny bowiem towarzyszą człowiekowi przez całe życie, zapewniając pokarm, medykamenty, schronienie, okrycie, a także doznania estetyczne. Kultura chrześcijańska nie jest w tej mierze odosobniona. Poprzez znaki i symbole, zaczepnięte ze świata flory, ukazywane są treści pasyjne, eucharystyczne, hagiograficzne, ecclesiologiczne itd.

Kwiaty, zioła, w ogóle rośliny zwykle kojarzą się z pięknem, dobrem i całym wachlarzem pozytywnych emocji i odczuć. Nie należy się więc dziwić, że dla uzmysłowienia ogółowi wiernych wewnętrznego piękna Maryi, symbole florystyczne posiadały szerokie zastosowanie. Przesłanki dla szukania w roślinach analogii dla ukazania cnót Niepokalanej nasuwała Biblia i jej retoryka. Także zmysł wiary ojców Kościoła oraz pisarzy średniowiecznych pozwalał większości szlachejnych gatunków flory odnosić do Matki Boga. Możemy w rezultacie wymienić kilkadziesiąt rodzajów drzew, kwiatów, zbóż i innych

1. L. Rotter, *Symbole mariologiczne zaczepnięte ze świata przyrody. cz. 1 – Niepokalanie Poczęta Dziewica, Pokorna Służebnica*, „Theologos. Teologická revue” 16 (2014) nr 2, s. 58–73.

roślin związanych z symboliką mariologiczną. Pewne formy symbolicznego przekazu wyprowadzić można także z maryjnej pobożności ludowej i tradycyjnych praktyk paraliturgicznych lub wręcz na poły zabobonno-magicznych<sup>2</sup>.

## CZ. 2

Macierzyństwo jest tajemnicą. To Boże – Maryi, tym bardziej, bowiem dotyka przestrzeni wiary. Takie postrzeganie macierzyństwa jest generalnie praktykowane. Niemal we wszystkich kulturach i religiach oddawany jest kult, a czasem cześć, matkom bogów lub herosów. Czasem matkami są istoty ludzkie, czasem też boginie. Niezmiennie jednak matka boga – zajmuje istotne miejsce w świadomości, kulcie, przestrzeni kulturowej. Nie inaczej jest w religii chrześcijańskiej. Kilkunastoletnia dziewczynka z Nazaretu zostaje naznaczona na boskie macierzyństwo.

W pierwszych stuleciach chrześcijaństwa raczej nie używano wobec Maryi tytułu Matka Boga, a to przez zagrożenie ubóstwienia Maryi. Świat religii antycznych, tkwiący głęboko w świadomości „nowych” chrześcijan dopuszczał wielobóstwo – zatem zagrożenie uczynienia Marii równą Bogu – było realne. Po raz pierwszy określenie *Boża Rodzicielka* użyte zostało w III wieku na terenie Aleksandrii m.in. w znanej do dzisiaj modlitwie *Pod twoją obronę*, a także w *Komentarzu do Listu św. Pawła do Rzymian* Orygenesesa. Pojawiają się również tytuły *Rodzicielka Pana* np. u Atanazego oraz *Matka Boża*. Boże macierzyństwo Maryi zostaje uroczyście potwierdzone na soborach w Efezie (431 r.), a potem także na soborze w Chalcedonie (451 r.)<sup>3</sup>. Z upływem wieków świadomość wyjątkowości roli Maryi w procesie zbawienia – jako Matki Boga niezmiennie się pogłębiała. Takie postrzeganie

2. L. Rotter, *Rośliny – symbole, inspiracje czy pokarm. Znaczenie roślin w kulturze ludowej*, w: *Znak, symbol a rytuał w tradycjach a prejavoch ľudovej zbožnosti*, red. P. Tirpák. P. Borza, Prešov 2013, s. 121–140; D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 217–222; B. Ogrodowska, *Polskie tradycje i obyczaje rodzinne*, Warszawa 2007, s. 25, 33; *Małopolska – czas ludzi*, red. K. Bik, Kraków 2009, s. 99–101; H. Szymanderska, *Polskie tradycje świąteczne*, Warszawa 2003, s. 298–303; J. Smosarski, *Oblicza świąt*, Warszawa 2005, s. 199–205; M. Petro, *Wýznam rastlin a ich produktov v litugickom roku v Greckokatolickej cirkvi na Slovensku*, w: *Ogród Pana*, red. J. Brusilo, Kraków 2010, s. 48.
3. F. Courth, *Mariologia – Maryja, Matka Chrystusa*, w: *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert, Kraków 1999, s. 103–104, 111; R. Bogacz, *Od Niepokalanej do Bogurodzicy. Kontekst archeologiczno-biblijny*, w: *Maria Immaculata: 150. rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP*, red. L. Rotter, J. Marecki, Kraków 2004, s. 17–18.

Maryi nie obce jest również w kręgach kościołów reformowanych. Marcin Luter pisał: „Być Matką Boga jest przywilejem tak wielkim, tak zaszczytnym, że przechodzi wszelkie rozumienie. Żadne wywyższenie, żadna szczęśliwość nie może się porównać z chwałą osoby, która jedyna spośród całego rodzaju ludzkiego została do tego nie mającego sobie równych przywileju, żeby mieć z Ojcem Niebieskim wspólnego Syna. W tym jednym słowie mieści się cała chwała Maryi. Nikt nie zdołałby nic wspanialszego na Jej cześć powiedzieć, nawet gdybyż posiadał tyle języków ile jest kwiatów i traw na ziemi, gwiazd na niebie i ziaren piasku na dnie mórz”<sup>4</sup>.

Tak jak w wypadku przymiotów Maryi i innych jej cech, również macierzyństwo obrazowano za pomocą symboli florystycznych. Grupa roślin kojarzonych z Bożym macierzyństwem nie stanowi monolitu. Należą do niej zarówno drzewa owocowe, jak i kwiaty, a nawet substancje pochodzenia roślinnego. Jednym z takich – jest biblijne *drzewo życia*, które między innymi bywa osadzone w kontekście symboliki mariologicznej. Oblubienica Ducha Świętego jest przyrównywana do drzewa, które rodzi wyłącznie dobre owoce. Są nimi owoce łaski. Ale najistotniejszym z owoców jest owoc jej łona – Chrystus. Efrem Syryjski pisze o Maryi jako drzewie, w które Ojciec wszczepił swego Syna. To wyraźne zaznaczenie nadprzyrodzonego i dziewiczego macierzyństwa. Można jednak także znaleźć porównania Maryi Matki do urodzajnej gleby ogrodu rajskiego, na której wyrosło prawdziwe drzewo życia Bóg – Człowiek<sup>5</sup>.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę także na przykładowe dwa fragmenty Pisma Świętego i na ich mariologiczną symbolikę. Pierwszym jest początek z Księgi Izajasza: „I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni”<sup>6</sup>. Według św. Hipolita Rzymskiego „pniem Jessego był ród ojców jako pień w ziemię wbity, różdżką zaś z nich się ukazującą była Maryja, pochodząca z rodu i ojca Dawida”<sup>7</sup>. W tej samej narracji utrzymują się

4. Cytat za: A. Nicolas, E. Dąbrowski, *Życie Maryi Matki Bożej*, Warszawa 1954, s. 45.  
5. S. Kobieliński, *Florarium christianum*, Kraków 2006, s. 62; M. Lurker, *Przełamanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Warszawa 2011, s. 265; D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 2001, s. 151; J. Tresidder, *Symboli i ich znaczenie*, Warszawa 2001, s. 80–81; M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 49–50.

6. Iz 11, 1.

7. Hipolit Rzymski, *Matka Człowieka i Boga*, w: *Ojcowie Kościoła łacińscy*, przeł. W. Eborowicz, W. Kania, Niepokalanów 1981, s. 28 (Teksty o Matce Bożej, 2); Hipolit Rzymski, *Matka Człowieka i Boga*, dz. cyt., s. 25, 57, 79; A. Klawek, *Biblijne symbole maryjne*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 9 (1956) nr 4–5, s. 220.

teksty Ambrożego, Tertuliana czy Maksyma z Turynu. Święty Efreem w *Pieśni o Najświętszej Pannie* porównuje Maryję także do winnicy Pańskiej: „Maryja jest różdżką jawiącą się na winnym pniu Dawida. Jej gałązki wydały lato-rośl krwi życiowej”<sup>8</sup>. Ma to swoje przełożenie w ikonografii, na ukazywanie postaci Maryi z Dzieciątkiem w wyobrażeniu *drzewa Jessego* – czyli swoistym drzewie genealogicznym. Drugim fragmentem zaczerpniętym z Biblii, uzasadniającym symbolikę maryjną, jest opis z Księgi Liczb. Laska złożona w Namiocie Spotkania przez Aarona zakwita i wydaje owoce, co stanowi widomy znak wybrania brata Mojżesza na kapłański urząd: „Gdy następnego poranka wszedł Mojżesz do Namiotu Spotkania, zobaczył, że zakwitła laska Aarona z pokolenia Lewiego: wypuściła pączki, zakwitła i wydała dojrzałe migdały”<sup>9</sup>. Dlatego też św. Efreem oddaje hołd Bożej Rodzicielce jako Różdżce Aarona, która zakwitła i wydała na świat Bożego Syna<sup>10</sup>.

We florystyczną symbolikę Bożego macierzyństwa wpisują się także figowiec oraz oliwka. W starożytności rośliny te na równi stanowiły symbol pokoju, dostatku oraz płodności. Oliwka była jednym z atrybutów Zeusa oraz bogini mądrości Ateny (w wersji rzymskiej – Jowisza i Minerwy, ale też bogini pokoju Pax). Triumfatorzy zawodów sportowych otrzymywali np. wieńce oliwkowe. Heroldowie ogłaszający pokój także często trzymali – jako znak – w dłoniach gałązki oliwki. Zdarza się również, że w przedstawieniach Zwiastowania, Gabriel ukazywany jest z oliwną gałązką. Archanioł ogłasza bowiem nadejście Księcia Pokoju, który pojedna niebo z ziemią<sup>11</sup>. Oliwka bywa także symbolem mariologicznym. Jan Damasceński, nawiązując zapewne do biblijnego określenia *oliva fructifera*, nazywa Bożą Rodzicielkę wiecznie zieloną oliwką ze szlachetnymi owocami ojcowskiego miłosierdzia<sup>12</sup>. Również

8. Efreem Syryjski, *Pieśń o Najświętszej Pannie*, w: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy*, przeł. W. Kania, Niepokalanów 1981, s. 36 (Teksty o Matce Bożej, 1).
9. Lb 17, 23.
10. Efreem Syryjski, *Ku chwale Bożej Rodzicielki Dziewicy Maryi*, w: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy...*, dz. cyt., s. 69.
11. Zaznaczyć należy, że nie zawsze wynikało to z chęci zasygnalizowania zapowiadanego pokoju. Bywało, iż była to konieczność spowodowana chęcią uniknięcia symbolu lili – jako, że ten odnosił się nie tylko do czystości i dziewictwa ale był również symbolem niekoniecznie ukochanego rodu lub miasta. Tak jest np. na obrazie „Zwiastowanie” Martiniego, por. L. Impelluso, *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006, s. 47.
12. Jan Damasceński, *Homilia na Wniebowzięcie NMP*, w: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy*, dz. cyt., s. 252; M. Feuillet, *Leksykon symboli chrześcijańskich*, Poznań 2006, s. 31.

w wiekach średnich Maria przedstawiana jest jako urodziwa oliwka niosąca nam gałązkę pokoju. Utrzymując się w tej konwencji, warto wspomnieć, że w Lombardii lub na Sycylii znajdują się sanktuaria pod wezwaniem Matki Bożej Oliwnej. Takie samo wezwanie ma również np. kościół w hiszpańskim Alaquàs<sup>13</sup>.

Drugie ze wspomnianych drzew – figowiec, jak i sama figa, posiada przeogromny wachlarz znaczeniowy. Od skrajnego sacrum do skrajnego profanum. Figowiec uważany był za drzewo święte. Taką funkcję pełni na przykład w religii buddyjskiej. Pod nią (drzewo bodhi, czyli figowiec bengalski) Gautama w 528 r. p.n.e., miał otrzymać pełnię wiedzy, stając się tym samym Buddą. Według rzymskich podań figowiec dał schronienie legendarnym założycielom Wiecznego Miasta, Remusowi i Romulusowi. W tradycji gnostyckiej, ale także w islamie to właśnie figa była rajskim drzewem poznania dobra i zła. Także zgodnie z hebrajską tradycją – to figa była *drzewem poznania*. Dlatego też figowiec pojawiający się w ikonografii Bożego Narodzenia symbolizuje Maryję jako nową Ewę, która wydała Owoc bez skazy<sup>14</sup>.

Grupę roślin o podobnym zakresie znaczeniowym tworzą także: migdałowiec, leszczyna i orzech włoski. W starożytności w wielu kulturach, drzewa te oznaczały płodność. Migdałowiec mógł także być symbolem czujności (ze względu na to, że bardzo wcześnie kwitnie). Podobną symbolikę posiadał także w kulturze semickiej. Wcześnie kwitnący kwiat migdałowca w kulturze chrześcijańskiej – symbolizuje natomiast Maryję, która pierwsza odpowiedziała na Boże wezwanie. Zrodzony z Dziewicy Jezus – owoc migdałowy posiada skorupę (człowieczeństwo) i jądro (Bóstwo). W ikonografii motyw mandorli, otaczającej Chrystusa lub Maryję, także w kształcie nawiązuje

13. J. E. Cirlot, *Słownik symboli*, Kraków 2006, s. 288; H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2003, s. 250–251; S. Carr-Gomm, *Słownik symboli w sztuce. Motywy, mity, legendy w malarstwie i sztuce*, Warszawa 2001, s. 183; M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 156–157; D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 2001, s.171–174; M. I. Maciotti, *Mity i magię ziół*, Kraków 2006, s. 258–264.
14. L. Ryken, J. Wilhoit, T. Longman, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 1998, s. 201–201; W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2001, s. 87–89; S. Kobieliński, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 66–71; Z. Włodarczyk, *Siedem upraw biblijnych i ich symbolika*, Kraków 2008, s. 85–96; H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2003, s. 88–89; L. Impelluso, *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006, s. 126; M. I. Maciotti, *Mity i magię ziół*, Kraków 2006, s. 149–153, 259–260.

do migdała. W tym drugim przypadku oznacza np. dziewicze macierzyństwo Matki Bożej<sup>15</sup>.

Leszczyna była atrybutem frygijskiej bogini płodności i urodzaju. Pojawia się także w kontekście matki bogów Kybele. W kulturze chrześcijańskiej z leszczyną wiąże się uroczą legendą. Maryja wyszła nazbierać jagód (lub truskawek), gdy już wracała, została zaatakowana przez jadowitą żmiją. Uciekając przed nią, ukryła się w leszczynowym zagajniku, który dał jej schronienie przed zagrożeniem. W zamian Matka Boża obdarowała leszczynę błogosławieństwem, dzięki któremu jadowite zwierzęta w niej się nie gnieżdziły. Leszczyna – zapewne dlatego – miała chronić przed złymi mocami. W ikonografii orzech laskowy oznacza zbawienie. Niekiedy – podobnie jak orzech włoski – odnosił się także do Trójcy Świętej<sup>16</sup>.

W starożytnym Rzymie nowożeńcy otrzymywali owoce orzecha włoskiego. Wierzono, że to przyczyni się do trwałości związku. Inny zwyczaj polegał na tym, że pan młody podczas ceremonii ślubnej, rozrzucał orzechy, co miało być znakiem zerwania z okresem dzieciństwa. W kulturze chrześcijańskiej oprócz wspomnianego odniesienia do Trójcy Świętej – oznaczał Boskość i człowieczeństwo Chrystusa, jak również Kościoła oraz ludzi sprawiedliwych<sup>17</sup>. Wszystkie trzy wspomniane rośliny mają też odniesienia mariologiczne, a to przez tekst Pieśni nad Pieśniami, gdzie Oblubienica (symbolizująca Kościół, ale czasem też interpretowana jako Maria) „Zeszła do ogrodu orzechów, by spojrzeć na świeżą zieleń doliny”<sup>18</sup>.

Kolejnym motywem roślinnym, wykorzystywanym w symbolice mariologicznej, ale też nawiązującym do wydarzeń starotestamentalnych, jest gorejący krzew. Występuje on w scenie powołania Mojżesza pod górą Horeb (Wj 3, 2). Krzew, w którym patriarcha ujrzał JHWH, choć płonął – nie spalał się do końca. „Egzegeci podają kilka wyjaśnień tego zjawiska. Jedna

15. S. Kobiela, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 133–135; J. E. Cirlot, *Słownik symboli*, Kraków 2006, s. 256; D. Forstner, *Świat symboliki...*, dz. cyt., s. 167–169; M. I. Maciotti, *Mity i magie ziół*, Kraków 2006, s. 249.
16. J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, Kielce 2007, s. 203; S. Kobiela, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 135; K. Sládek, *A Theological Reflection on the Face of God in Iconography*, w: *Seeking God's Face*, ed. M. Ryšková, Praha 2018, s. 127–136; L. Impelluso, *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006, s. 188–189.
17. L. Impelluso, *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006, s. 172; D. Forstner, *Świat symboliki...*, dz. cyt., s. 167; S. Kobiela, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 158.
18. Pnp 6, 11.

z hipotez podaje, że wrażenie ognia sprawiły roje robaczek świętojańskich, które przysiadły o zmroku na krzewie, rozświetlając go. Inna wersja wytłumaczenia płonącego krzewu to dyptam jesionolistny. Roślina ta wydziela duże ilości olejku eterycznego pachnącego cytryną i cynamonem. W ściśle określonych warunkach, przy dużej temperaturze powietrza, możliwy jest samozapłon tych olejków<sup>19</sup>. Pisarze chrześcijańscy dopatrywali się w tym krzewie metafory Bożych przykazań i Bożego słowa przenikającego serce człowieka. Częściej jednak zjawisko to odnoszono do dziewiczego macierzyństwa Maryi<sup>20</sup>. Na Maryję – krzew zstępuje Duch Święty – ogień, nie naruszając Jej dziewictwa. Warto wspomnieć w tym miejscu popularny tekst *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP*, gdzie pojawia się wezwanie: *Tys krzak Mojżeszów, boskim ogniem gorejąca*<sup>21</sup>.

Aloes, o którym wielokrotnie wspomina Pismo święte, może być okazałym drzewem dochodzące nawet do kilkunastu metrów wysokości. Wykorzystywany był do produkcji cennego soku o gorzkim smaku i mocnym aromacie, stosowanym w medycynie i kosmetyce<sup>22</sup>. W sensie semantycznym aloes oznaczał między innymi Izraela, jak w błogosławieństwie Balaama: „Jakubie, jakże piękne są twoje namioty, mieszkania twoje Izraelu! Jak szerokie doliny potoków, jak ogrody nad brzegami strumieni, lub jak aloes, który Pan sadił”<sup>23</sup>. W odniesieniu chrystologicznym zaś, szaty króla – Mesjasza z psalmu 45, przesycane są aromatem mirry i aloesu<sup>24</sup>. Mieszankę tych substancji przyniósł także Nikodem, aby namaścić martwe ciało Zbawiciela<sup>25</sup>. W pierwszym z wymienionych fragmentów mirra i aloes mogą oznaczać:

19. L. Rotter, *Rośliny jako atrybuty świętych*, w: *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków 2007, s. 54.
20. Pseudo Efrem, *Hymn XVI*, w: *Muza chrześcijańska. Poezja armeńska, syryjska, etiopska*, t. 1, red. M. Starowiejski, Kraków 1984, s. 268.
21. S. Kobiela, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 116; J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, Kielce 2007, s. 166–167; Z. Włodarczyk, *Przyroda w Biblii „od cedru... do hizopu”*, Kraków 2011, s. 27–28.
22. Ten bardzo cenny specyfik wytwarza się nie tyle z samego drzewa, co z jego elementów zajętych przez pewną pleśń. Na skutek infekcji roślina wytwarza aromatyczną żywicę. Por. C. Borowy, *Przemysłowniki złotych kości* (praca przyjęta do druku Wydawnictwo TBR, rękopis w arch. autora); N. H. Moldenke, A. L. Moldenke, *Plants of the Bible*, New York 1952, s. 35.
23. Lb 24, 5–6.
24. „Wszystkie twoje szaty pachną mirrą, aloesem; płynący z pałaców z kości słoniowej dźwięk lutni raduje ciebie” (Ps 45, 9).
25. „Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu” (J 19, 39).

skromność, sprawiedliwość oraz czystość. W scenie pogrzebu Jezusa mirra i aloes sugeruje, że Ciało Zbawiciela nie ulegnie rozkładowi. A w kontekście maryjnym... Aloes jest rośliną, którą tylko raz obsypuje się kwiatami, dlatego też oznacza dziewicze macierzyństwo Maryi<sup>26</sup>.

Symbolika florystyczna, dookreśla także tematy wiążące się z przedstawieniem Maryi jako matki bolejącej. Kult Matki Bożej Bolesnej sięga pierwszych stuleci chrześcijaństwa. Punktem wyjścia dla wielorakich medytacji i rozważań było proroctwo Symeona, który zapowiedział Maryi, że Jej Boże macierzyństwo będzie naznaczone cierpieniem<sup>27</sup>. Ta zapowiedź wypełniła się w sposób najgłębszy pod krzyżem. Kultu boleści Matki Bożej mocno rozwinął się od XIII wieku. Powstawały bractwa Matki Bożej Bolesnej m.in. we Włoszech i Niderlandach. Dość szybko zresztą praktyki takie przeniesione zostały na grunt polski. Odprawiane były dedykowane nabożeństwa ku czci, początkowo pięciu, a potem siedmiu boleści Maryi (1. Proroctwo Symeona, 2. Rzeź młodziaków i ucieczka do Egiptu, 3. Zaginięcie Jezusa w świątyni, 4. Pojmanie i sąd, 5. Ukrzyżowanie i śmierć, 6. Zdjęcie z krzyża, 7. Złożenie do grobu). W ikonografii najczęstszym elementem wizerunków *Mater Dolorosa* jest miecz lub grupa mieczy skierowanych lub przesywających Jej serce. Niejednokrotnie postać Maryi otaczają aniołowie trzymający narzędzia Męki Pańskiej. W perspektywie symboliki florystycznej odniesienie do Marii Bolejącej, pojawiają się głównie w przedstawieniach Madonny z Dzieciątkiem w otoczeniu symboli będących zapowiedzią przyszłej męki i boleści<sup>28</sup>.

Jednym z kwiatów nieodłącznie kojarzonym przede wszystkim z męką Chrystusa, ale też z cierpieniem Maryi jest goździk. W języku greckim goździk znaczy „kwiat Boga”, być może także z tego powodu w kulturze

26. H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 17; J. Seibert, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 15; S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 25; Z. Włodarczyk, *Rośliny biblijne. Leksykon*, Kraków 2011, s. 43–45.

27. „A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2, 35).

28. M. Pielas, *Matka Boska Bolesna*, w: *Polska sztuka kościelna renesansu i baroku. Tematy i symbole*, red. K. Moisan-Jabłońska, t. 1: *Nowy Testament*, Kraków 2000, passim; L. Rotter, *Pobożność pasyjna propagowana przez zakony, na przykładzie zakonów reguły franciszkańskiej. Próba analizy*, „Studia Catholica Podoliae” 2006 nr 5; Городок — Кам’янець Подільський, s. 357–370; C. Niezgodna, *Arcybractwo Męki Pańskiej w Krakowie. Na 400-lecie jego istnienia*, w: *Arcybractwo Męki Pańskiej*, red. P. Solecki, Kraków 1997, s. 27–36; A. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, Wrocław 2004, s. 187; A. Mitkowska, *Śladami św. Franciszka z Asyżu w poszukiwaniu kompozycyjno-krajobrazowych źródeł Kalwarii Zebrzydowskiej*, Kalwaria Zebrzydowska 1993, passim; A. Mitkowska, *Sacro Monte — park pielgrzymkowy*, Kraków 1990; A. Mitkowska, *Kalwarie polskie*, Wrocław 2003, s. 15.

chrześcijańskiej stał się symbolem związanym z postacią Jezusa. Ze względu na swą czerwoną barwę, a także kształt przypominający gwóźdź – goździk uważany był za symbol Męki Pańskiej. Goździk do Europy został sprowadzony w XIII wieku z Tunezji. Na północy Starego Kontynentu był symbolem małżeństwa i stanowił element zdobiący suknię ślubną. W niektórych krajach zachował się zwyczaj ukrywania przez pannę młodą w sukni goździka, który pan młody ma za zadanie odnaleźć. Na wielu portretach, trzymany w ręku przez portretowaną osobę, goździk oznacza, że jest to osoba zamężna. W obszarze sacrum z racji tego, że kształt goździka, jak wspomniano, przypomina gwóźdź zalicza się go do grupy symboli pasywnych. Jak podaje jedna z legend owe kwiaty zrodziły się z łez Maryi patrzącej na Ukrzyżowanego. Goździk jest również elementem przedstawień Madonny z Dzieciątkiem. Może wówczas stanowić zapowiedź męki Chrystusa i zapowiedź cierpień Maryi<sup>29</sup>.

Orlik starożytni dedykowali bogini piękności Wenus. Jak wiele kwiatów i roślin, w symbolice chrześcijańskiej stał się symbolem maryjnym. Ze względu na kształt kwiatów, przypominający nieco frunącego ptaka, oraz płatki przypominające stopę gołębia był uważany za symbol Ducha Świętego, co też pośrednio wiązało się z Maryją i jej dziewiczym macierzyństwem. Ponieważ jego nazwa, np. w języku francuskim, oznacza smutek i melancholię, symbolizował siedem boleści Matki Bożej. Siedem kwiatów orlika jest symbolem mieczy boleści, które zgodnie z prorocstwem Symeona przeszły serce Maryi<sup>30</sup>.

Często w symbolicznym ujęciu w jednej kompozycji łączy się orlik z irysem. Ten ostatni to kwiat i zarazem imię greckiej bogini, która obwieszczała ludziom wolę bogów, ale także prowadziła dusze zmarłych do Hadesu. W starożytnym Egipcie zwycięski władca, wracający z wojny, dzierżył w dłoni właśnie kwiat irysa. W wiekach średnich korzeń irysa był popularnym amuletem, chroniącym przed ranami i ciosami przeciwników. Być może

29. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 78; L. Impelluso, *Natura i jej symbole...*, dz. cyt., s. 115; M. Rożek, *Kwiaty Matki Bożej*, „Dziennik Polski” 190 (2009), s. 15; H. Biedermann, *Leksykon symboli...*, dz. cyt., s. 96; L. Rotter, *Florarium christianum – u styku kultury chrześcijańskiej i kultur antycznych*, w: *Ogród Pana*, red. J. Brusilo, Kraków 2010, s. 69–82.
30. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 156–157; L. Impelluso, *Natura i jej symbole...*, dz. cyt., s. 109; M. Rożek, *Kwiaty Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 15; M. Pielas, *Matka Boska Bolesna*, w: *Polska sztuka kościelna renesansu i baroku. Tematy i symbole*, red. K. Moisan-Jabłońska, t. 1: *Nowy Testament*, Kraków 2000; W. Hofsfümmmer, *Leksykon dawnych i nowych symboli*, Kielce 2001, s. 34; P. de Rynck, *Jak czytać malarstwo rozwiązywanie zagadek, rozumienie i smakowanie dzieł dawnych mistrzów*, Kraków 2005, s. 81.

było tak poprzez fakt skojarzenia liści irysów z mieczami. Kwiaty irysa miały zapewniać też płodność i obfitość. W niektórych rejonach Włoch do dzisiaj istnieje zwyczaj wtykania kwiatów irysa w snopki pszenicy, co zapewnić ma obfite żniwa. W symbolice mariologicznej, ze względu na formę kwiatów przypominających gołębia (Ducha Świętego), oznacza między innymi Boże macierzyństwo Niepokalanej, ale częściej poprzez kształt liści, jak wspomniano – przypominających miecze lub sztylety – jest kojarzony z mieczami boleści przenikającymi serce Maryi<sup>31</sup>.

Do zestawu symboli florystycznych odnoszących się do boleści Maryi wpisuje się też stokrotka. Germanie dedykowali ten kwiat bogini płodności Freji. W wierzeniach celtyckich uważana była za kwiat solarny. Stokrotka posiada pewną specyficzną właściwość. Kiedy zapada zmrok i zaczyna padać deszcz – zamyka swój kwiat. To uczyniło ją symbolem miłości macierzyńskiej. Według jednej z chrześcijańskich legend stokrotki (podobnie jak co najmniej kilka innych kwiatów w analogicznych treściowo legendach) zrodziły się z łez Maryi uciekającej z Jezusem do Egiptu. Wspomniane kwiaty obrazują też czystość i niewinność Matki Dziewicy<sup>32</sup>.

Inny kwiat, który warto przywołać to fiołek – symbol pokory i skromności. Być może przyczyniła się do tego barwa i delikatna, subtelna woń tego kwiatu. Bardziej powszechnym uzasadnieniem takiej symboliki jest jednak to, że w sposób naturalny pochyla kielich kwiatowy ku ziemi, rośnie przy rowach i drogach, nawet w cieniu. Ildefons z Toledo tak wyjaśnia symbolikę fiołka, odnosząc ją równocześnie do Maryi: „Fiołek jest kwiatkiem ozdobnym w barwie hiacyncu, cudownie pachnącym i pożytecznym w medycynie. Ów kwiat, o Pani, bardo przystoi Twojej koronie, ponieważ ty naśladujesz go w cnotach. Ty bowiem święta Dziewico, jesteś Fiołkiem czystości, Fiołkiem skromności, Fiołkiem niewinności, Fiołkiem uzdrawiającym, Fiołkiem pachnącym, Fiołkiem słodczy, Fiołkiem świętości”<sup>33</sup>. W symbolice chrześcijańskiej fiołek stał się także symbolem Chrystusa, pokornego Baranka, lub Maryi, pokornej służebnicy, znoszącej dotykające ją cierpienie<sup>34</sup>.

31. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 88–89; M. I. Maciotti, *Mity i magie ziół*, Kraków 2006, s. 164.

32. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 196; M. Rożek, *Kwiaty Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 15; W. Hoffsummer, *Leksykon dawnych i nowych symboli*, Kielce 2001, s. 90.

33. Cytat za S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 72.

34. M. I. Maciotti, *Mity i magie ziół*, Kraków 2006, s. 151; D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 2001, s. 186.

Rośliną o podobnym znaczeniu metaforycznym jest cyklamen, znany też jako fiołek alpejski. W antyku stosowano go jako środek przeciwko ukąszeniom węża, ale też jako amulet chroniący przed czarami i rzucaniem uroków. Grecki filozof Teofrast dopatrywał się w kształcie cyklamenu podobieństwa do „seksualności kobiecej”, dlatego zalecał wyciąg z kwiatów jako afrodyzjak lub jako lekarstwo na bezpłodność. Ponieważ wewnątrz kwiatu pojawiają się czasami czerwone plamki, tradycja chrześcijańska skojarzyła cyklamen ze smutkiem i bólem Maryi stojącej pod krzyżem<sup>35</sup>.

Można wspomnieć też inny dość rzadko występujący kwiat w kontekście symbolicznym – anemon, który najczęściej odnosi się do siedmiu boleści Najświętszej Panny. Już w starożytności uważany był za symbol żaloby. Związane to było zapewne z mitem o Adonisie, z którego krwi wyrosły te kwiaty. Jedna z legend chrześcijańskich mówi natomiast, iż pod krzyżem Zbawiciela rosły białe anemony. Krew płynąca z ran Chrystusa zabarwiła końce ich płatków na czerwono. *Anemon* w języku greckim oznacza wiatr, dlatego kwiat ten symbolizuje również dusze otwartą na działanie Ducha Świętego, którego wiatr jest właśnie jednym z symboli<sup>36</sup>.

W szeroki wachlarz florystycznych symboli dedykowanych Marii Bolesnej, wpisuje się także niepozorna roślina, jaką jest dziurawiec. Już przez starożytnych uważany był za ziele magiczne, które posiada antydemoniczną moc. Takie przekonanie mocno zakorzeniło się także w kulturach ludowych i praktykowane było niemal do czasów współczesnych. Nazywany był zieleciem świętojańskim, ponieważ zbierano go w wigilię narodzin św. Jana Chrzciciela. Jedna z legend chrześcijańskich podaje, że dziurawiec stworzyła Najświętsza Panna w celu ochrony swych czcicieli przed atakami złych duchów. Dlatego w niektórych kręgach kulturowych dziurawce funkcjonują pod nazwą *dzwonek Maryi*. Ziele to jest też symbolem pasyjnym oraz boleści Niepokalanej, gdyż jak podaje legenda był jedną z roślin, które w mniej lub bardziej cudowny sposób wyrosły pod drzewem krzyża<sup>37</sup>.

35. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 45; L. Impelluso, *Natura i jej symbole...*, dz. cyt., s. 100; S. Carr-Gomm, *Słownik symboli w sztuce. Motywy, mity, legendy w malarstwie i sztuce*, Warszawa 2001, s. 138.

36. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 26; U. Janicka-Krzywdka, *Patron – atrybut – symbol*, Poznań 1993, s. 198; L. Impelluso, *Natura i jej symbole...*, dz. cyt., s. 108; S. Carr-Gomm, *Słownik symboli w sztuce. Motywy, mity, legendy w malarstwie i sztuce*, Warszawa 2001, s. 11; M. I. Macioti, *Mity i magie ziół...*, dz. cyt., s. 14.

37. S. Kobielus, *Florarium christianum...*, dz. cyt., s. 65; M. I. Macioti, *Mity i magie ziół...*, dz. cyt., s. 48; M. Rożek, *Kwiaty Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 15.

Hugon z Paryża napisał, że świat jest jak księga zapisana przez Boga, a rzeczy materialne są symbolami niewidzialnego<sup>38</sup>. Symbolika zdaje się potwierdzać tę prawdę. Zarówno w kulturach antycznych, jak i w kulturze chrześcijańskiej, ale i w wielu innych religiach, mnóstwo prawd tłumaczono, wykorzystując do tego jako przykład i symbol – rośliny. Powodem, który powodował akurat takie a nie inne znaczenie i skojarzenia przypisywane konkretnej roślinie, były zarówno jej właściwości anatomiczne, estetyczne, jak i medyczne, a nawet miejsce ich występowania w naturze. Kultura chrześcijańska jest mocno nacechowana symboliką. Nie dziwi więc jakoś wyjątkowo fakt, że cały bukiet roślin w swym semantycznym pięknie dedykowany został Maryi<sup>39</sup>.

38. Hugo de S. Victore, *Eruditionis didascalicae*, in: *Hugonis de S. Victore Opera omnia*, tomus secundus, accurante J.-P. Migne, Parisiis 1847, col. 814 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 176).

39. J. Leclercq, *Miłość nauki a pragnienie Boga*, Kraków 1997, s. 161.

# Bibliografia

- Biedermann H., *Leksykon symboli*, Warszawa 2003.
- Bogacz R., *Od Niepokalanej do Bogurodzicy. Kontekst archeologiczno-biblijny*, w: *Maria Immaculata: 150. rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP*, red. L. Rotter, J. Marecki, Kraków 2004.
- Carr-Gomm S., *Słownik symboli w sztuce. Motywy, mity, legendy w malarstwie i sztuce*, Warszawa 2001.
- Cirlot J. E., *Słownik symboli*, Kraków 2006.
- Courth F., *Mariologia – Maryja, Matka Chrystusa*, w: *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert, Kraków 1999.
- Feuillet M., *Leksykon symboli chrześcijańskich*, Poznań 2006.
- Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 2001.
- Hoffsümmer W., *Leksykon dawnych i nowych symboli*, Kielce 2001.
- Impelluso L., *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006.
- Jackowski A., *Pielgrzymowanie*, Wrocław 2004.
- Janicka-Krzywda U., *Patron – atrybut – symbol*, Poznań 1993.
- Klawek A., *Biblijne symbole maryjne*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 9 (1956) nr 4–5, s. 216–227.
- Kobielus S., *Florarium christianum*, Kraków 2006.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2001.
- Leclercq J., *Miłość nauki a pragnienie Boga*, Kraków 1997.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989.
- Lurker M., *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Warszawa 2011.
- Macioti M. I., *Mity i magie ziół*, Kraków 2006.
- Małopolska – czas ludzi*, red. K. Bik, Kraków 2009.
- Mitkowska A., *Sacro Monte – park pielgrzymkowy*, Kraków 1990.
- Mitkowska A., *Śladami św. Franciszka z Asyżu w poszukiwaniu kompozycyjno-krajobrazowych źródeł Kalwarii Zebrzydowskiej*, Kalwaria Zebrzydowska 1993.
- Mitkowska A., *Kalwarie polskie*, Wrocław 2003.
- Moldenke N. H., Moldenke A. L., *Plants of the Bible*, New York 195

- Nicolas A., Dąbrowski E., *Życie Maryi Matki Bożej*, Warszawa 1954.
- Niezgoda C., *Arcybractwo Męki Pańskiej w Krakowie. Na 400-lecie jego istnienia*, w: *Arcybractwo Męki Pańskiej*, red. P. Solecki, Kraków 1997.
- Ogrodowska B., *Polskie tradycje i obyczaje rodzinne*, Warszawa 2007.
- Olszewski D., *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 217–222.
- Petro M., *Wýznam rastlin a ich produktov v litugickom roku v Greckokatolickej cirkvi na Slovensku*, w: *Ogród Pana*, red. J. Brusilo, Kraków 2010.
- Pielas M., *Matka Boska Bolesna*, w: *Polska sztuka kościelna renesansu i baroku. Tematy i symbole*, red. K. Moisan-Jabłońska, t. 1: *Nowy Testament*, Kraków 2000.
- Rotter L., *Pobożność pasyjna propagowana przez zakony, na przykładzie zakonów reguły franciszkańskiej. Próba analizy*, „*Studia Catholica Podoliae*” 2006 nr 5, Городок — Кам'янець Подільський, s. 357–370.
- Rotter L., *Rośliny jako atrybuty świętych*, w: *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków 2007.
- Rotter L., *Symbole mariologiczne zaczerpnięte ze świata przyrody. cz. 1 — Niepokalanie Poczęta Dziewica, Pokorna Służebnica*, „*Theologos. Teologická revue*” 16 (2014) nr 2, s. 58–73.
- Rotter L., *Rośliny — symbole, inspiracje czy pokarm. Znaczenie roślin w kulturze ludowej*, w: *Znak, symbol a rituál v tradíciách a prejavoeh l'udovej zbožnosti*, red. P. Tirpák, P. Borza, Prešov 2013, s. 121–140.
- Ryken L., Wilhoit J., Longman T., *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 1998.
- Rynck P. de, *Jak czytać malarstwo rozwiązywanie zagadek, rozumienie i smakowanie dzieł dawnych mistrzów*, Kraków 2005.
- Seibert J., *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, Kielce 2007.
- Sládek K., *A Theological Reflection on the Face of God in Iconography*, w: *Seeking God's Face*, ed. M. Ryšková, Praha 2018, s. 127–136.
- Smosarski J., *Oblicza święt*, Warszawa 2005.
- Szymanderska H., *Polskie tradycje świąteczne*, Warszawa 2003.
- Tresidder J., *Symbole i ich znaczenie*, Warszawa 2001.
- Włodarczyk Z., *Siedem upraw biblijnych i ich symbolika*, Kraków 2008.
- Włodarczyk Z., *Przyroda w Biblii „od cedru... do hizopy”*, Kraków 2011.

# Abstrakt

Lucyna Rotter

*Symbole mariologiczne zaczerpnięte ze świata przyrody*  
cz. 2 – *Maryja Matka, Bolesna Maryja Pokorna Służebnica*

Artykuł prezentuje zagadnienia związane z symboliką florystyczną występującą w przedstawieniach Matki Boskiej. Symbolika florystyczna to jedna z bardziej rozbudowanych form przekazu pozawerbalnego w każdej cywilizacji i kulturze. Rośliny bowiem towarzyszą człowiekowi przez całe życie, zapewniając pokarm, medykamenty, schronienie, okrycie, a także doznania estetyczne. Kultura chrześcijańska nie jest w tej mierze odosobniona. Poprzez znaki i symbole zaczerpnięte ze świata flory ukazywane są treści pasyjne, eucharystyczne, hagiograficzne, eklezjologiczne itd.

**Słowa kluczowe:**

Matka Boska,  
Maryja Pokorna  
Służebnica,  
symbolika  
florystyczna,  
kultura  
chrześcijańska,  
eucharystia